TRYBVNAŁ BOSKI
Z KRZYZA IEZVSOWEGO.

W. Kościele W. W. O. O. Dominikanow przy doroczney Podwyßenia KRZYZA S. Uroczystości w Roku 1723.

OGŁOSZONY

a potym

Wielmozney JMCI. Pani MAGDALENIE

ZIELCOW ROIOWSKIEY

CHORĄZYNY PARNAWSKIEY &c. &c.

Przez X. Jozefa Antoniego Łodzińskiego S. Th. Doktorá, ná ten czás Gwárdyána y Káznodzieię Ordynáryuszá Lubelskiego, Franciszkáná.

DEDYKOWANY

Z pozwoleniem Przełożonych
Roku Páńskiego 1724.
Dnia 20 Miesiąca. Września

W LUBLINIE

Klámry na Krzyż złożone Oyczyznę trzymaią.
Mieśiąc z gwiázdą tey Matce ſplendoru dodaią.
Trzy włocznie wraz złączone IELITA názwáne
Nie ránią, lecz obroną wſzelką goią ranę.



To niedziw że Dom STAWSKICH, y Srżeniawą ſłynie,
Bo przy Krzyżu fortuna y honor im płynie.
Co ieſt Radwan RYBINSKICH? Chorągiew to Swięta;
Tryumf znaczy Oyczyznie pracą Ich podięta.

WIELMOZNA MOSCIA PANI
CHORĄZYNA
PARNAWSKA
Páni y Dobrodzieyko

NIech się ktożkolwiek Trybunału Loſkiego w Krzyżu IEZUSOWYM reprezentowánego wzdrygá y lęka; Trzymąm o tym, że go WIELMOZNA MOSCIA DOBRODZIEYKO, ſkutecżnym przyimieſz affektem, ktorás wſzelką nádzieię, y kontentecę Serca ſwoiego w tym Niebieſkim ufuncowálá Kleynocie, z Apoſtołem mowiąc: Zánic honory, preeminencye Swiáta tego,

)*(Sąm

Sąm KRZYZ CHRYSTUSOW to náywiękſzá niech będzie nas wſzytkich chwáła y excellencya. Pokázuią to rzetelnie herbowne Przeſwietnego IELCOW Domu klámry, ktore nie dla czego inſzego ná KRZYZ ſą złożone, tylko áżeby cáłemu Swiátu wiádomo było, że Przezácna IELCOW Familia, niegdzieindziey ſwoie ſpezy fortun y wyſokich honorow poożywa, tylko w Samym KRZYZU CHRYSTUSOWYM. Dla czego ſámo ley applauduiąc Niebo; Luminarże ſwoie pod herbowne ſciele klamry; Oraz znáć dáie, że ten Przeſwietny Dom KRZYZOWI IEZUSOWEMU ſprzyiaiący wiecznemi czáſy jáſnieć będzie. Jákoż uwáżaiąc ſąm początek tey Przezacney Parentelii, wielkie Splendory fortun, honorow, y błogoſłáwienſtwa Boſkiego upátruię, Pierwſzy Przeſwietnego Domu tego Fundator był ow Sławny u roznych Hiſtorykow heroicznemi dziełami Kawáler WORAN nazwány, ktory za LUDWIKA KROLA Polſkiego odwáżnym Marſem zbuntowánych gromiąć Tatárow, ná nieſmiertelną u potomnych wiekow zarobił ſobie Sławę. Temuby záprawde piſáć godna, co o ERNESCIE ArcyXiążęciu RAKUSKIM Oycu FRYDERYKA. V. Ceſarza Pacificus rzeczonego, Panegiryſta nápiſał: Filium Aureum dat Pater ferreus, Oyciec żelázny wydał na Swiat Syna złotego GRZEGORZA, Ktoremu w rekompenſę Cnot y heroicżnych Akcyi WŁADYSŁAW JAGIEŁO Krol Polſki, tudzież y Sukceſſorom Iego, kilka Włości w Litwie darował. Ten iáko drugi Alexander był Wielki Hetmáńſką u SWIDRYGIELLONA Xiążęcia

Litewſkie

Litewſkiego buławi, Woiewodztwa Kijowſkiego Krzeſłem Fundatorſkim Miáſta Winnij tytułem, ten Siedmiu Zoſtáwił Synow, ktorzy w Oycowſkie wſtepuiąc ſlady, kawalerſkiemi dzielami, Nayprzeſwietnieyſſemi Familiami, ktore od nich pochodzą, ſwiát Polſki napełnili. Pierwſzy był MACIEY Staroſta Cierniechowſki prawdziwie ſczęſliwey fortuny loſem od Boga udárowany, gdy się od niego Przezacna KMITOW CZARNOBILSKICH Parentela rozkrzewiła. Drugi PIOTR gruntowną Opoką, na ktorey się Dom JCHMOSCIOW P.P. NIEMIERZYCOW uſundował. Trzeći TYMOTEUSZ od ktorego JCHMOSCIOW P.P. TYZOWIE BYKOWSCY ſwoię dedukuią Genealogią. Czwarty ieduoczny OLIZAR, lecz na dobro poſpolite dużo przezorny, Ktorego ſławę w Szláchetnym JCHMOSCIOW PANOW OLIZAROW widziemy Domu. Piąty JGNACY Ogniſty Kawaler, od ktorego Przeſwietna JELCOWSKIEGO Domu zajáſniała Fámilia. Ten od dziedzicznego Miáſtá JELCA názwawſzy ſię JELCEM do dawnych klamr przybrał Xiężyc y z Gwiazdą. Ze Otomanſkiemu odwagą y rezolucyą ſwoią dobrze ztarł rogi. Wydał godnych y odważnych na Swiát Synow, pierwſzego TEODORA JELCA, ktory podczas Inkurſyi JWANA CARA MOSKIEWSKIEGO Smiercią Swoią życie Oyczyzny zapieczętował, drugiego GRZEGORZA, ktoremu ZYGMUNT AUGUST w Wilnie w roku 1535. Dnia 15. Mája ná Matewicze włość dziedziczną oddał przywilij. Trzeciego Bázylego JELCA, nietylko Imieniem ále rzeczą ſamą w Cnotach y heroicżnych akcyach Wielkiego.

kiego. Innych pominąwszy zamilczeć niemogę WIELMOZNEGO IMCI PANA DIMITRA IELCA, ktory będąc Pisarzem Ziemskim Kijowskim, w księgi nieśmiertelney sławy Imię swoie zapisał. Także Wielmożnego IMCI. Pana IĘDRZEIA IELCA Sędziego Ziemskiego Owruckiego, y Mozyrskiego, ná ktorego rozsądku y mądrey głowie Polskie Capitolium stáło. Nie godzi się zápomnieć o WIELMOZNYM IMCI Panu HYPPACYM na Macieiowicach IELCU pierwszym Podsędku Iłowieckim, ten siedm razy w niewoli Tatarskiey będąc, dwádzieśćia y pięć od nichże postrzáłow máiąc, w piękną herbowną Lunam przystroił Purpurę. Wielkie látc, bo dzień ięćdziesiąt y pięc liczył, Cnot záś Iego y dzieł ow Rycerskich wyliczyć niepodobna. Stawá tu wielka Przeswietnego IELCOW Domu ozdoba, WIELMOZNY IMC. Pan TEODOR IELEC Starosta Owrucki, ktory Iáśnie Oświeconą Zámoyską Cioteczną Siostrę Nayiaśnieyszego Páná y Krola Nászego MICHAŁA z Iáśnie Oświeconych XIĄZĄT WISNIOWIECKICH zá sobą maiąc, Sćisłe Lumiarz swoi z Herbownym Xiężycem złączył, aby Przeswietna IELCOW Familia dwoiáką Cynthią, nád inne jáśniáła Domy. Znáczny zaprawdę Domu IELCOW zaszczyt, z Iáśnie Oświeconych XIĄZĄT WISNIOWIECKICH, wielki Splendor, gdzie samych Nayiáśnieyszych wyliczáiąc Regnantow, znayduię pierwszego KORYBUTA, Elekta na Koronę Czeską, drugiego WŁADYSŁAWA Actu Krola Czeskiego, dwoch Krolow Węgierskich WŁADYSŁAWA y LUDWIKA, dziesiąćiu Nászych MONARCHOW POLSKICH,

cżterech

cžterech iednegož Imienia FILIPPOW REGNANTOW HISZPANSKICH, Czterech CESARZOW RZYMSKICH. Piękne dość Niebo, lubo go ieden ty'ko Xiężyc, podczas ciemney illuminuie nocy, leż dálekoby ozdobnieyße było, gdyby wpárze zostáwáło. Chwálebny WIELMOŻNA MCIA ŁOBRODZIEYkO y dosyć iásny Dom twoy z Herbownego Xiężyca, leċż dáleko jásnieyszym się prezentuie, gdy z Iásnie Oswieconych XIĄZĄT WISNIOWIECKICH Luną w parze chodzi. Stáwáią ießcze przy Herbownym IELCOW Xiężycu prima w koronie Polskiey Sidera, to iest pierwße Gwiázdy y splendory Oyczyzny, Jáśnie Oświecone, I. Wielmożne Domy POTOCKICH, CHOTKIEWICZOW, TYSZKIEWICOW, CETNEROW, TARŁOW, MYSZKOWSKICH, LESZCZYNSKICH, OLIZAROW, ŁASZCZOW, POCIEIOW, NIEMIERYCOW, ZAHOROWSKICH, BIEGANOWSKICH, GOMULINSKICH, KROSNOWSKICH, CZAPLICOW, CHEŁMSKICH, DZIEDUSZYCKICH, KAZANOWSKICH, BEŁZECKICH, BARANOWSKICH, BORKOWSKICH, WOLAKOWSKICH, KURDWANOWSKICH, TRYPOLSKICH, PAŁSZOW, STĘCKIH, MIELECKICH, ORZECHOWSKICH, STARZECHOWSKICH, KOPCIOW, &c. &c. Na ktore się zápatruiąc, mogę to o Przeswietnym WIELMOŻNA ŁOBRODZIEYKO Domie IELCOW mowić, co niegdy S. HIERONIM o Pauli w Rzymie rezydencyi prowiedział: Cælum domi tuæ habitat; Niebo w domu twoim mießka. Przezácny y Przeswietny Dom IELCOW drugie to Niebo, ktore

)(Nayiá

Nayiaśnieyſze, Iáſnie Oſwiecone tak wielą Familyi, illuminuią ſplendory. Nie może mi wyniść z pámięci lubo fatalnym przyciſniony kamieniem, bo wiekopomnym czáſom pamiętny ſ. p. Wielmożny IMC PAN IAN IELEC Cześnik Kijowſki, WIELMOZNA MCIA DOBRODZIEYKO ktorego Sámo tylko uważaiąc Imię ſczerze przyznáć muſzę, że IAN był łáſką, miał bowiem łaſkę u Boga dla pobożnego y ſwiątobliwego życiá, miáł łáſkę u Nayiaśnieyſzych Maieſtatow dlá krwawych ku Oyczyznie Záſług; y ni dźiw że miáł wielką u Boga y ludzi akceptacyą, bo mu przez Herbowną KRZYZEM IEZUSOWYM naznáczoną STAWSKICH Srzeniawę fortunne wszelkiey ſzczęſliwości płyneły náwy, ktore go y do ſamego wieczności portu chwalebnie odprowádziły. Przypłyneło dość wiele fortuny y honoru Przeſwietnemu Domowi Ielcow przez Herbowną STAWSKICH Srzeniáwę, kiedy ledwie nie cała Wielka y Mála Polſka z Nayſlachetnieyſzemi Fámiliámi przy brzegu Ich ſtaneła, iáko to GĘBICCY, KARNKOWSCY, RADOMICCY, WĘZYKOWIE, PONINSCY, WALEWSCY, OPALINSCY, SZCZAWINSCY, PSTROKONSCY, WARSZYCCY, DZIAŁYNSCY, ULINSCY, BONIECCY. RYBINSCY, CZERMINSCY, GASECCY, MNISZKOWIE, DUBRAWSCY, DZIERZKOWIE, FIRLEIOWIE, GLINSCY, &c. &c. Inne pominąwſzy Kolligácye, doſyć mi to o Przeſwietney IELCOW Familii powiedzieć, co Hiſtoryk Polſki: że gdyby wſzyſcy z lenij IELCOW Senatorowie wraz żyli tedyby Cáły Senat zagáili. Doſyć tedy Splendoru

wyſokich,

wysokich honorow, dość preeminencyi w Prześwietnym Domu twoim WIELMOZNA DOBRODZIEY-KO, *ktore dla tego mu Bog Konserwie, że wszytkie nadzieie w Krzyżu* IEZUSOWYM *położył. Ták, że z Swiętym Aratorem mowić muszę:* De radijs lux nata Crucis. *Niech to nie alteruie serca twego* WIELMOZNA DOBRODZIEYKO, *co powiem, że też przy ták wielkich nagodnościi excellencyach y tytułach Dom twoy nie iest bez Krzyża. Cięszki to Krzyż, ktorym Bog náwiedził Prześwietną Fámilią Twoię, kiedy* IOZEFA *Chorążego Sánockiego* Filium accrescentem, *tego ktory do wysokich Cnotą y heroicznemi Akcyami rost honorow, zabrał. I to niemnieyszy, gdy iuż ostátniego z Domu s. p. Wielmożnego IMCI Pana Antoniego* IELCA *Podczászego Przemyskiego zazdrosne wydarły Wąm fata, Nie zginie nie przez to Imie Wasze, y owszem nie tylko ná ziemi, ále y w Niebię głośne będzie; lecz y przy tych Krzyżach masz ieszcze wiele pociech Wielmożna Dobrodzieyko, Wielmożną IMC: Pánią* SĘDZINĄ GRODZKĄ PRZEMYSLSKĄ, *Wielmożną IMC Pánią* STOLNIKOWĄ ZYDACZOWSKĄ *Wielmożną IMC Pánią* ANGELE FINKOWĄ, *Wielmożną IMC Pánią* TEOFILĘ KOPCIOWĄ, *rodzone Siostry, iedyne to Kontentece y pociechy Serca twoiego, y miła w dalszym pożyciu będzie rekreacya. Dodać w tym cięszkim żalu, y dodáwáć będzie konsolacyi przezacna Wielmożnych Ich Mosciow Pánow* ROIOWSKICH *Fámilia, y herbownym Mieczem wszelkie przeciwne fortuny płoszyc y odcinać będzie, Przysiągł na to Wielmożny IMC Pan*

IAKOB ROIEWSKI Chorąży Parnawski w życiu nieodmienny twoy Przyiaciel, ktory tak Imię twoie Stymuie, iako niegdy Trajanus Swoiey Cesarzowy Mihi uxor in decus & gloriam cedit: *Mnie MAGDALENA chwałą iest y naywiększą ozdobą. Do tych tedy pozostałych w Zyciu twoim pociech, Ia przydaię ze wszytkich naywiększą, to iest krzyż IEZUSOW, Ten ktory iest iedyną serca Twoiego kontentecą, wszelkie nieukontentowania osłodzi. Trybunał z niego ogłoszony pewnie zadney surowey nie wyda Sentencyi, chyba tę po twoiey stronie WIELMOZNA DOBRODZIEYKO, abys przy podwyższeniu tego Naydroższego Kleynotu, długoletnie pędząc lata, na naywyższe honorow y preeminencyi postępowała Exaltacye. Tego życzy.*

WIELMOZNEY PANI Y DOBRODZIKI

Sługa y życzliwy Bogomodlca

X. J. Ł. F.

KAZANIE.

Nunc judicium eſt Mundi. Joan: 12.

Teraz ieſt Sąd. Swiáta.

COś oſobliwego y nowego dziś w Szlachetnym pokazáło ſię Lublinie, kiedy ſąd ná ſąd, Trybunáł ná Trybunáł, naſtępuie, toieſt gdy pod bokiem twoim Jáſnie oſwiecony Parlamencie nasz Polſki, y przy powadze Sądow Twoich, inne dzis aitowac ſię zaczynáią ſądy. *Nunc Judicium eſt mundi.* Wielka Twoia z tąd chwała y prerogatywa Koronne Miaſto Lubinie, że uciebie nietylko Trybunał ziemſki; lecz y ſamego Boga; ſwoią zakłada rezydencyią; Dość powagi z Jáſnie oſwieconego Parlamentu naſzego, doſyć y fortuny, kiedy *Rex qvi ſedet in ſolio judicij diſſipat omne malum intuitu ſuo* iáko Prowerbialiſta Pańſki Cap: 20. mowi. Regia in facie Trybunału naſzego reſplendens Majeſtas, co to ieſt ieżeli nie owá twarz ktora intuitu ſuo, adverſam od Szlachetnego Lublina pellit fortunam, toć oſobliwe ztąd maſz Lublinie ſzczęśćie. Lecz daleko więkſze mieć będzieſz, z Trybunału Boſkiego, ieżeli według owego Textu Exodi 24. *Æqvũ judiciũ inter vos ſive peregrinus ſive Civis peccaverit* znaydzie. J tobie Jáſnieoſwiecony Ziemſki Parlamencie ieſt czego powinſzować, dla wielkiey z Parlamentem Niebieſkim proporcyi, Trybunał

Niebieſki pod Krzyżem Chryſtuſowym aitować ſię zaczyna; Trybunáł naſz ziemſki nie gdzie indziey tákże ſwoią ſunduie ſprawiedliwość tylko pod Herbownym Jáśniewielmożnego Márſzałka krzyżem ktory iáko Michał máiąc hasło Qvis ut Deus? pro veritate & juſtitia ſuperis amica certuie O to mi ſię iednák ſpytać náleży Páńſtwo moie co ieſt zá dyfferencya między Trybunałem Ziemſkim y Niebieſkim? dla lepſzey rezolucyi podźmy do wielkiego Narodow Doktora Páwła Swiętego, y ſpytaymy ſię co też o ſądach Pana Boga náſzego rozumi, á on zmelancholiczałę załąmawſzy ręcę to co w kazaniu ad Romanos II. powie: *O! altitudo divitiarũ ſapientiæ & ſcientiæDei quã incomprehenſibilia ſunt judicia ejus.* Sądy Páná Bogá Náſzego trutynować, przepaść to wielka, rozumem ludzkim nigdy nie poięta. *Judicia Dei abyſſus multa.* Patrzcie ná dziwne Sądy y dyſpozycye Páná Bogá Náſzego, ſtoi dwoiáka ofiára Ablowa y Kaimowa, Ablową przyimuie Bog wdzięcznie, ná Kaimową y nieſpoyzrzy: *Ad munera Caim non reſpexit.* Jeſzcze w żywocie Rebeki dwoie bliźniąt było, á iuż Boſka ſtanęła ſentencya. *Jacob dilexi; Eſau odiõ habui* á ná te dekreta Boſkie ktora ſię Teologiczna nie ſkręci głowa? ſamego to Boga była elekcya że Saul Filius Cis zoſtał Orłem bo krolem całego Jzraela, á dekreta Boſkie ſkrzydła mu obcięły, *Proiecit te Dominus;* máły ſtaturą; lecz wyſoki cnotami Dawid, wyżey daleko nad niego wyleciał, gdy nie tylko Tron Jzraelſki oſiadł, ale ſię ku Niebu wzbiwſzy, do ſamego ſerca Boſkiego przypadł *Vir ſecundum cor Dei.* Miałci dorodnych Synow Jzai Oyciec iego. był nayſtarſzy Eliab prawie do dźwigania ták wielkiego cię̨żaru ſpoſobny, bo miał y twarz piękną y altitu-

dinem

dinem staturæ, á przecię ná ramiona iego nie włożył Bog principatum super humerum ejus, ani na Abinadaba; ani na Samme, ani ná innych Synow Jzaego *Neqve hunc elegit Dominus.* 1. Reg. 16. ale tylko ná samego Dawida. ktoż się Náywyzszego Boga o to pytać będzie *Quare non hunc seniorē sed David elegit:* czemu nie starszych nad Dáwida z Domu Jzaego? ná Tron Jzraelski Bog wybiera Synow, bo iuż dawno odpowiedziano ab alto: *Quoniā abieci, nec juxta intuitum hominis ego judico. homo enim videt ea quæ parent Dominus autem intuetur cor.* Jeremiæ 12. w Wielką. zaszedszy z Bogiem Jeremiasz Prorok konfidencyą przyznaie Pánu Bogu osobliwą sprawiedlwość; y pokorną z Bogiem zaczyna dysputę *Justus quidem tu es Domine si disputem tecum quare via impiorum prosperatur.* Ewangeliczny Bogacz lubo niecnota, w pomyslnych opływa fortunach, Łazarż miły Bogu w gnoiu y smieciach leży. Pod złosliwym Tyrannem Bolesławem smiáłym, ták wiele tryumfow y wiktoryi liczyła Polska nasza, á pod cnotliwym Leszkiem Czárnym y Białym, samá panowała mizerya. Pod nieczystym Kázimierżem we wszytko dobre obfitowała, gdy się w Páństwá y Prowincye rosprzestzeniała, á zá Bolesława re & nomine Pudika, Swiątobliwego Monárchy, Fundatora konwentu nászego w Krakowie; w cięszkich zostáwałá klęskach y oppręssyách, dla ktorych sam y z Kunegundą dziewięć rażу z Krolestwa uchodzić musiáł. A kto się z Bogiem dysputować o to będzie? y sam Jeremiasz ná táką kwestyą *Quare via impiorum prosperatur?* zámilknie, bo hæc qvæstio solvitur silentiô, kiedy incomprehensibilia Dei Judicia gębę zátykáią. Słowem mowiąc sądy Páná Bogá Nászego nigdy niepoięte y niedoscigłe.

A 2 A Trybu-

A Trybunały ziemſkie pytám ſię Páńſtwo moie, czyli też ſą poięte? czyli zrozumiáne? y wtych abyſſus multa, dociec tego iáko to z ſprawiedliwey nieſprawiedliwa, z nieſprawiedliwey ſprawiedliwa być może ſpráwa, przyznam ſię wielkie to Myſterium; ná ktorego zrozumienie y przetłomáczenie chybá złego trzebá ruſzyć ſumnienia. J to doſyć trudne arcánum ktore Pſalmiſtá Páńſki Pſalmo 81. V. 2. do wſzytkich Sędziow Ziemſkich applikuie. *Vſqvequo judicatis iniqvitatem. & facies peccatorum ſumitis?* A pokiż Judices terræ ſądzić będziećie nieſprawiedliwość? twárż grzeſzńikow ná ſiebie biorąc? A to co koronácie Páńſki? czyniſz inwektywę ná Sędziow, że inqvitatem to ieſt publiczne niecnoty ſądzą y według práwa kárzą, á ſam bywſzy Sędzią y Krolem Jzraelſkim coś czynił? iák o ſobie Pſalmo 100. V. 8. mowiſz. *Jn matutino interficiebam omnes peccatores terræ ut diſperderem de civitate Domini, omnes operantes iniqvitatem.* Záwczaſum niecnoćie zábiegał, według ſwiętey ſprawiedliwośći karząc, aby ſię w Mieśćie Páńſkim złe nie mnożyło, toć by o to Sędziow Ziemſkich ſtrofowáć nie potrzeba; chyba że facies peccatorum ſumunt; y to rzecż nie zrozumiana; iákoż to Sędziowie nieſprawiedliwość ſądząc; máią ná ſiebie bráć twárż grzeſzńika? znać to Bog przez Proroka zákazuie Sędziom Ziemſkim, bráć pieniędzy, owych co to bywaią z twarzyczkami, náprzykłád Dukat dobry y wáżny z Ceſarzem Tráiánem, ey twárz to ludzka, twárz grzeſzna, facies peccatoris, nie bierz go Pánie Sędzio: offiaruią czaſem aby z nieſprawiedliwey ſprawiedliwa była twarż z żołnierzem Olęderſkim, z Filippem Hiſzpáńſkim, z Juliuſzem Francuzkim; upewniám wſzyſcy ći nie kanonizowani

ieżeli

ieżeli weźmieſz, weźmieſz twarz grzeſzńika *faciē peccatorū ſumitis*: á kiedy też ofiáruią monetę z Swiętym Márkiem, wielki to Swięty, ktorego Wenecya zá oſobliwego Pátroná y Protektorá ſwego ſobie obrałá, y po cáłym Weneckim Páńſtwie ná monecie Swiętego Márká wybiiáią, to podobno táką Monetę godzi ſię wziąć? álbo kiedy ofiáruią pieniądz z Nayſwiętſzą Pánną, to oſobliwe relikwiie, trzebá ich do ſamego przytuláć ſercá, iák Szkaplerz Swięty, w ktorym czerwone złote záſzywaią; Swięteć to rzeczy, ale y temi świątoſciami (iák czárownice czynią) wiele ſprawiedliwość Swiętą czaruią, nie iednemu ięzyk odeymie, pedogrę w nogi wprowádźi, że kiedy przyidzie do ſprawy, to go nie mász, y dla tego że nie mász kompletu, z Komplementem ſprawá poydzie. Broń iednák Boże żeby miáłá bydź u kogo o tobie, táka opinia Jáſnie Oſwiecony Trybunale Náſz Koronny, bo ia przyznam że Sądy Twoie, Sądy bez wſzelkiey korrupcyi; Sądy ſpráwiedliwe ktore ſámá ręka Boſká przez Micháłá podpiſuie, ták iáko niegdyś ná dekretach Syxtuſa Piątego, z Zakonu Franciſzkańſkiego ná Papieſtwo wziętego, *Quod ſcripſit Sixtus, hoc confirmavit & Chriſtus*. Sprawiedliwy Trybunał Boſki, ale y nász ná krok od ſprawiedliwośći nie odſtępuie *Veritas de terra orta eſt, Juſtitia de Cælo proſpexit*. Przy ziemſkim Trybunále zaczyna ſię dziś Trybunał Niebieſki: Nunc judicium eſt Mundi; Ktorego Ratuſz, Sądowa Jzba nie inſza ieſt, tylko Krzyż Chryſtuſow, z ktorego czyli łaſkawy, czyli ſurowy, potka nas dekret? powiem ná teraźnieyſzym Kazániu, ná Chwałę Twoię, o ktorym Pſalmiſta wyſpiewuie: Juſtus es Domine, & rectum Judicium tuum.

 Jſaiæ 11.

Isaiæ 11. Opiſuiąc Prorok Pańſki, iákiegoś Sędźiego, powiada o nim, że będzie miał boiaźń Duchá Bożego, y ná wſzytkie ſprawy będzie nie tylko ſlepy, ále y głuchy; *Replebit eum Spiritus timoris Domini, non ſecundùm viſionem oculorum judicabit, neque ſecundùm auditùm aurium arguet.* Mnie by ſię zdáło że ná tę Swiętey Sprawiedliwośći funkcyą, trzeba by tákiey dobieráć oſoby; ktoraby in utroq; jure, miáłá przezorne oko, y tey y owey ſtrony należycie wyſłucháłá; á Prorok Páńſki opiſuiąc ſprawiedliwego, y według Duchá Boſkiego Sędźiego, twierdźi, że káżdy Sędzia áni oczu, áni uſzu, mieć nie powinien *Non ſecundùm viſionem, neq; ſecundùm auditum arguet.* J tákić był chwalebny niegdy u rożnych Narodow (iáko Plutarchus) zwyczay, że kiedy ná Trybunał Sędźiowie zaſiadali, nie godziło ſię żadnemu z otwártemi oczymá ferowáć Sentencyi, ále potrzeba było koniecżnie, aby zawiązáne mieli, á to podobno dla tey rácyi, żeby ex aſpectu, nie urodził ſię reſpekt (to moy przyiaciel, to kolligat, trzeba mu w tey ſprawie uſłużyć) ale żeby iák Swięta ſprawiedliwość rozkázuie, ſądzili: *Non ſecundùm viſionē oculorum judicabit.* Sąm to ſwoią ręką w Státutách Rzymſkich zápiſał, y potwierdził Cicero: *Exuit perſonam Judicis, quiſquis amicum induit.* Już to nie ieſt ſprawiedliwy Sędzia, ktory ſię przyiaźńią ludzką, aſpektem, y reſpektem uwodzi. Dobrze Ambroży Swięty mowi *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.* nieszczęſliwe oko, ktore ludzkie zńiewala ſerca, Ledwo co *Danielis* 13. obacżyli Sędźiowie Jzráélſcy urodziwą Zuzannę, aż záraz dudkami zoſtali, bo im ſerce y rozum aſpectus odebrał: *Species decoris decepit te, & concupiſcentia ſubvertit cor tuum.* Zawołána od Seneki Medea, dzieci właſnych záboycżyna do Sądu, ná ktorą ledwo co Mimas y

Radamant

Rádámánt ſpoyzrzeli, aż záraz ták ſurowi Sędziowie, nikomu nie przepuſzczaiący, według ſłuſznośći y ſpráwiedliwośći ſądzący, zá iednym weyzrzeniem ná piękną Medeą, ták obmomieni zoſtali, że zabuyczyną bydź niewinną przyználi *Tam pulchra non potuit peccare.* A ktoż temu winien? iezeli nie oko: *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.*

Kiedy walny Trybunał wieżdzał do Athen, Aſtydes támteyszy Obywatel, w bramie ná przywitanie Trybunáłu ſtoiąc, rzewliwie płákał, ſpotka go iego oſobliwy przyiaciel, y pyta, czemuby w ták wielkim zoſtawał żálu? odpowiada: Curiá ingredientem ego timeo. boię ſię ſurowych Sędźiow, ktorzy do Miáſta Náſzego ná Trybunał wieżdzaią; ná ktory płácz táką mu dał konſolacyą: *Noli timere Vir Juſte, Noſtri Judices tam diſcreti, & optimi ſunt, ut adulteros quoq; & latrones impune mittant.* Nie alteruy ſię Mężu dobry, náſi Sędźiowie ták ſą dyſkretni, że nawet publiczne niecnoty, beż káry puszczáią, Zágęſćiło ſię tákich Sądow wiele, dla tego też ſwywola, y exceſſa gorę biorą, a coż tego okazyą, iezeli nie aſpectus? z ktorego rodźi ſię reſpectus, á ztąd y niecnocie protekcya, *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.* Podoba mi ſię ow Cleo Athenienſis, ad gubernia Reipublicæ záwołany, ktory publicè niżeli mieyſce záſiadał, wprzod ſię wſzelkiey Kolligácyi, wzelkiego reſpektu, wyprzyſiągał; *accedens, amicitiæ renuntiavit, dicens: ſi benè egero vobis, ſi male Dijs diſplicebo.* Benedykt dwánaſty Papież, po Elekcyi ſwoiey, te in facie całego Rzymu wymowił ſłowa: *Si mei non fuerint dominati, tunc immaculatus ero*, dla tego wywołáno w Rzymie nepotiſmum, aby ci *mei dominati.* ſławy Swiętey ſprawiedliwośći nie mázáli *Tunc immaculatus ero.* Mądrze tedy Starożytność poſtępowáłá

 ſobie,

ſobie, że Swiętą ſprawiedliwość, chciáłá mieć bez oczu, żeby ná kolligacye niepatrzáłá, żeby niebyła

Auro pulſa fides, auro venalia jura.
Aurum lex ſequitur, mox ſine lege pudor.

Chwalę z tąd Kambizeſa, Krola Perſkiego, o ktorym piże *Amianus*, że ten dowiedziáwſzy ſię o iednym Sędźim że ſię reſpektámi, y Korrupcyami uwodził, kazał go odrzeć ze ſkory, y nią krzeſło dla Sędźiego obić, ná ktorym pozoſtałego Syna owego Sędziego poſádził, mowiąc:

Sit tibi Lucerna, pellis ſedeſqve Paterna,
A manibus reſeces munus, ab aure preces.

Toż y Artaxerxes, z nieſprawiedliwemi uczynił Sędziami, gdy ich ſkory w ſądowey kazał powieſzáć izbie. Był u Rzymian ten zwyczay, że w Kapitolium ſwoim wyſtáwiali dwoie ſubſellia, coś nákſztalt Tronow, ná ktorych dwoch Bożkow, iednego Deum clementiæ, Boga łaſkawośći, drugiego Deum rigoris, Bożka Surowośći, ſtáwiáli, owo Bożyſzcże łáſkáwośći, miało związane ręce, zieloną rożſzczkę trzymáiące, nád ktorym złote chárákteryy tákie zápiſane były; *Quicunq; Supplex exoraverit, veniâ donabitur,* Ktokolwiek upokorżony, odpuszczenia żądáć będzie, otrzyma. Drugie Bożyſzcże ſurowośći, ná tákimże Tronie poſtawione, pioruny w rękách trzymáiące z tákową inſkrypcyą: *Ne excuſa, quia percutiam.* żadney exkuzy y wymowki owo Bożyszcże nie akceptowało, ale ná káżdego, czy winnego, czy niewinnego, piorunami rzucáło. Sprawiedliwy nász Sędźia Zbáwiciel, ten ktory nie tylko uczynki násże, ale y naymnieysze pomyſlenia widzi, y ſądzić bedzie,

wyſtawia

wyſtáwia dwoiáki Sądow ſwoich Tron, z ktorego cżyli ná żywot wieczny, cżyli ná zgubę wieczną, ſwoie Boſkie ſeruie dekreta? ieden Tron Miłoſierdźia, drugi Tron ſurowey Spráwiedliwośći. Tron Spráwiedliwośći y Surowośći Boſkiey, ieſt ow obłok ogniſty, w ktorym zſtąpi ná dolinę Jozáfát, kiedy Sądy ſwoie uniwerſalne, Sądy ſtráſzne, odpráwowáć będźie, pokáże ſię ná ten czás bez wszelkiey Clemencyi, ſurowym Bogiem, według ſwiádectwá Łukaszá Swiętego: *Videbunt Filium hominis venientem in nube, cum poteſtate magna & Majeſtate.* 21. *Cap.* Stráſznym ná ten cżás będzie Bogiem, bo odrzuciwſzy od ſiebie wſzelką łáſkáwość, ſtánie ná podobieńſtwo Lwá okrutnie ryczącego ná grzesznikow. *Ambrozy* Swięty świadcży o lwie, że ták ſtráſznie rycży, iż ná ten cżás, kiedy záryknie, insze zwierzętá ták ſię lękáią, y iákoby obumárłe ná ziemię upádáią. *Cujus voci tantus naturaliter ineſt terror, ut multa animantium, rugientis ejus ſonitu, velut quadam vi attonita, atq; icta deficiant.* Zbáwiciel Nász názywá ſię Lwem, *Leo de Tribu Juda.* tenći to Lew grzechámi nászemi, rozdráźniony, ná ſtráſznym Sądźie okrutnie rycżeć będzie ná wſzytkich reprobantow; *Diſcedite a me maledicti in ignem æternum,* pokáże ſię Bogiem ſurowym, przed ktorym, zadná exkuzá, zadna inſtáncyá, wáloru mieć nie będzie. To mnie tylko Páńſtwo moie náybárziey álteruie, że przed tym Bogiem ſurowośći, Spráwiedliwym Sędźią Nászym, nie mámy ſię ſpodźiewáć żádney pomocy, żádnego rátunku od Swiętych iego: *Non enim Sancti tunc nobis ſubvenient, quia tempus non erit miſerendi & miſericordiam impetrandi, omnes contra nos erunt.* Słowá Auguſtyná Swiętego: Swięci Páńſcy, wszyſcy przeciwko nam ná ten

cżás powstáną, pokażą się zelántámi o honor, krzywdę Boską. Będźie Abráám przeciwko niepossusznym instygowáł, Jzáák przeciwko niecierpliwym, Jákob przeciwko gnusnym y niedbáłym, Jozef przeciwko nieczystym, *Omnes contra nos erunt.*

Pisze Vincentius Ferrerius, że Chrystus ná Sądzie Ostáteczym obrociwszy się náyprzod do Pátryárchow, pytác się będźie: *Vultis eum habere in Societate?* czy chcecie tego człowieká do swego towárzystwá przypuścić? odpowiedzą że nie; złeby to było ziednoczenie, y w niebie trudnoby się znim zgodźić, *Absit, nos sumus misericordes, & iste crudelis.* niechcemy w Towárzystwo násze okrutnikow, Tyránnow, niemiłośiernych oppressorow, wydźiercow, bo my iesteśmy łáskáwi y miłosierni, *Nos sumus misericordes, & iste immisericors.* Obroći się do Prorokow, y pytáć się ich będzie; ieżeli chcecie mieć w towárzystwie tego człowieká, ná co odpowiedzą: *Absit, nos sumus devoti, iste non devotus* Ten do pułnocy kárty grywáł, do południá sypiáł, Mszy y Kazánia nie słucháł. Obroci się potym do Apostołow, y tych pytáć się będzie, ieżeli chcą przyiąć do swoiey Społeczności tego, álbo owego Urzędniká, iáko Kśiążętá znáiący się ná urzędách, odpowiedzą: *Absit, nos sumus charitativi, & iste impatiens, Sine charitate.* my iesteśmy pełni ná przeciw bliźniemu miłośći, ten zás wszytek pełen złośći, pełen oppressyi, niecierpliwośći, wniwecż obrácał poddánych, w káydánach, gąsiorách, więźił, w Swięto robić kazał. Obroći się potym do Męczennikow, y pytáć będźie, ieżeli tego ná Urzędzie Sądowym záśiadáiącego, do swoiego Collegium przyiąć zechcą? odpowiedzą: że nie,

Nos

Nos sumus patientes, & iste impatiens, my ieſteſmy cierpliwi, á ten wielki gorączká, nie wyſłucháwszy iedney ſtrony, ná ktorą chciáł, iák mu ſię podobáło, dekretá ferowáł; nieſpráwiedliwie ſądził, był intereſſantem, kto mu złotem y ſrebrem nie pomáſcił ręki, choćby náyſpráwiedliwſza y náyprawdziwsza iego byłá ſpráwá, záwsze ią przegrał. Obroći ſię potym y do Kápłánow, pytać ſię będźie Swiętych Wyznáwcow, co o tym álbo owym Kápłánie rozumieią, ieżeli go w ſwoiey ſpołeczności mieć chcą? Ah pożáł ſię Boże! podobno odpowiedzą, *Abſit,* ten Kápłán bárziey ſię intereſſom ſwieckim, intrygom Dworu áccommodował, niżeli wokácyi y profeſſyi ſwoiey, ná iedney nodze Mszą odpráwiał, áby był ludzkim, á nie Boſkim dylektem, ten to Kápłán, ktory ná szácie ſwoiey iako drugi Aáron, okrąg cáłego ſwiátá noſił, ten ſwieckich ſtánowił, fákcye robił, domy mięszał, Urzędnikow liczby y ráchunku ſłucháł, z dámámi kárty do pułnocká grywáł, *Abſit!* niechcemy go w komput nász. Obroći ſię náoſtátek Chryſtus do Swiętych Pánien, y rzecże; co ſię wąm zda, przyimieciesz do ſwoiey kompániy tę pańienkę, odpowiedzą: *Abſit,* niegodná bydź w regeſtrze nászym, owá to publiczná perſoná, á iáko mowią meretrix, owá to dámá Bábilońſká u ktorey *in fronte myſterium, Babylon meretrix magna, mater fornicationum & abominationum terræ.* bo cokolwiek tylko czyniłá złego, to pod kolorem, pod fárbą dobrego, *myſterium.* uczęszczáłá do kośćiołá, ále czy z nábożeńſtwem, podobno bárźiey, żeby ſię tylko, iákiemu nierządnemu w niewolą záprzedáła ſercu, *myſterium.* czyniłá mortyfikácye,

tyfikácye,

tyfikácye, pofciłá, ná gołey defce, álbo kámieniu fny fwoie prowádząc, to pewnie w Wielki Piątek? iáko żywo, w Wigilią Swiętego Jędrzeiá, żeby fię iey iáki przyfnił álbo wyfnił gálánt. *myfterium. Ecce qualis anguftiatio animæ, ex Sanctorum refutatione, & poteft bene dicere mifera anima, anguftia mihi undiqué.* O iáki będzie ná generálnym Sądzie Páńfkim fmutek, y żáłość, ucifk, utrápienie, kiedy fámi Swięći inftygowáć przeciwko nąm będą, mowiże káżdá z ofobná grzeszná duszo do fiebie, ucifk zewsząd ogárnął mnie, znikąd mieć pociechy nie będę, *Omnes contra nos erunt,* ftrászny to ten obłok ognifty, w ktorym fpráwiedliwy Sędźiá CHRYSTUS JEZUS, kiedy Sądy fwoie uniwerfalne odpráwowáć będźie, pokáże fię iáko Deus rigoris Bog furowy bez wfzelkiey łáfkáwośći y miłofierdziá.

Drugi Tron łáfkáwośći y miłofierdzia, ktoryby był? podźmy do Pifmá Swiętego y Doktorow. 2. *Efdræ Cap:* 8. pokázuie Prorok, Tron iákiś drewniány, *Stetit Efdras fcriba fuper gradum ligneum,* a Efdræ 3. powiádá że to był Trybunáł drewniány, *Stetit Efdras Sacerdos & Lector legis fuper ligneum Tribunal, quod fabricatum erat,* Rabbi Sálomon opifuiąc ten Trybunáł, twierdzi: że przed nim pełno rozg, pálcátow, kiiow, dybkow, gąfiorow, y inszych inftrumentow ná karánie ludu pofpolitego leżáło: *Omnia pænarum genera infra Tribunal jacebant,* á nád Sądowym Krzefłem złote fceptrum. O czyć nie tákie Sądy fwiátowe! záfłuży co ubogi, fą od tego pręgierże, y kiie, záfłuży Potentát, to go lifim ogonem fkropią, pofzło to coś ná Neptuná, ktory Trytonom fwoim upominki rozdáiąc, Pánom z połowu oftrygi, y rządkie Morfkie rozdáwáł ryby, Korále y perły, á ubogim

rybákom

rybákom ſprácowanym, ſcorpiones marinos, węże álbo piſkorze. Ták ſię ná ſwiecie dzieie, Pánom dáią Delfiny, á ubogim ludziom piſkorz. Mnieysże drzewá boią ſię Trybunálſkich y Konſyſtorſkich piorunow, wyſokie Laury bynáymniey: bo *non tangunt fulmina laurum.* lekkie Kondemnaty potępiáią Pánow, mniey winnych infamie, bánicye. Wydáł Aſwerus dekret á żeby żydowſką drożynę wycięto, poczęnie ſię turbowáć Krolowa Eſter żydowká, áż iey Krol odpowiáda: *Noli timere Eſter, non contra te lex,* ná ubogich waży práwo, ná Pánow go niemáſz. Przeto iuż ſię nie dziwuię że gdy ná ſąd Bog przyidzie, inne ſtworzenia ſchnąć będą od boiáźni; *areſcentibus præ timore.* A o láſach y proſtych chroſtách mowi Pſalmiſta: *Tunc exultabunt omnia ligna Sylvarum a facie Domini, quia venit judicare terram.* A to czemu? ſą ſiekiery ná podłe chroſty, ſtoſy y ogień, ále ná Cedry Libáńſkie, ſąm tylko Trybunáł Boży. Przez ten drewniány Trybunał, rożńie z Doktorow Swiętych rozumieią: Venerabilis Beda rozumie bydź kázdego Kaznodzieię ſtoiącego ná Ambonie, *ſuper gradum ligneum* opowiádaiącego ſłowá Boſkie. Vczony Tertulianus Lib: Advr: Gnoſticoś Cap. 12. rozumie bydz Samego Chryſtuſa, *in gradu ligneo* Krzyżá ſwoiego ſtoiącego, ſwiát cáły ſądzącego.

Coś przeciwnego Swięći Doktorowie, Hilarius Auguſtinus, Origenes, biorąc ná reflexyą owe ſłowá Ewangeli Swiętey *Ecce Sponſus venit exite obviam ei*, rozumieią; gdy ten text o Straſznym Trybunále Páná Bogá náſzego, (ktory ſię ná Tronie Krzyżowym od-

D prawo-

práwować będzie) interpretuią. Coż to zá proporcya Oblubieńcá do Stráſzliwego Sędziego? *Ecce Sponſus venit, quaſi dicerent; ecce Judex venit;* co zá kompáracya god Máłżeńſkich, do Stráſznego Trybunáłu Boſkiego? Wielka odmiáná Páńſtwo moie, w podziwieniu u cáłego ſwiátá bydź powinná, dopiero *Deus rigoris,* áliści záraz *Deus miſericordiæ,* odſtąpił od rygoru ſwoiego, zápomniáł wszelkiey ſurowości ſpráwiedliwy Sędzia CHRYSTUS JEZUS ná ten czás kiedy *ſuper gradum ligneum Crucis* ſtánął; dla tego iuż nie Sędzią, ále Oblubieńcem názywa ſię, nie ná Trybunał, ále ná gody małżeńſkie záſiadáiący. Nie lękáyćie ſię brácia grzeſznicy do tego Tronu Trybunáłu Krzyżá JEZUSOWEGO weſoło przyſtępowáć, kiedy zaſiádaiącego *Deum Clementiæ,* widzicie, od ktorego gdy miłoſierdzia żebrać będziecie, odbierzećie. *Quicunq; ſupplex exoraverit, veniâ donabitur.* Trybunał ten ktory ſię ná Krzyżu CHRYSTUSOWYM odpráwuie, nikomu ſtráſzny bydź nie powinien, gdzie zrzodło wszelkich dobrodzieſtw, y błogoſłáwieńſtwá Boſkiego otwiera ſię; iako Sanctus Leo Sermone 8. de Paſſione, mowi: *Crux tua Fons eſt omnium benedictionum, omnium cauſa gratiarum, in qua datur credentibus virtus de infirmitate, gloria de opprobrijs, vita de morte.* Andreas Cretenſis Hom: de Exal. S. Crucis twierdzi: że w Krzyżu CHRYSTUSOWYM nádzieiá wſzytkich Chrześcián, protekcya ubogich y oſierociáłych ludźi: *Crux eſt ſpes Chriſtianorum, ſervatrix deſperatorum, protectrix viduarum, tutrix orphanorum.*

Záſzedł tám był niegdyś człowiek z Bogiem w wielkie niechęci, ták, że wpadł w wieczne kondemnáty y bánicye, ále to wszytko umorzył, y zſkaſſowáł ná Drzewie Krzyżowym

CHRY-

CHRYSTUS, przeiął wſzytkie pretenſye, ktore miáł Bog do cżłowieká, Syn cżłowieczy y Boſki, *Pater non judicat quempiam, ſed omne judicium dedit Filio.* O záprawdę wielkie Miłoſierdzie Boſkie, niechce człowieká iák tylko Bog, Sądzić, ále rázem iáko Bog y cżłowiek *Quia filius hominis eſt*, áby oſobliwą nád ułomnośćią ludzką máiąc kompaſſyą, łáſkawy ná niego ſerował Dekret; Miey dobrą nádzieię grzeſzna duszo moiá, w łáſkáwym Sędzim, ktorego, *Super lignum Crucis* Stoiącego widzisz, z Krzyżá ſwoiego ſeruiącego dekretá; łáſkáwy otrzymáſz *Judicabit Dominus populum ſuum, & in ſervis ſuis miſerebitur.* Ktore słowa tłumácząc ucżony Oleaſter, ták mowi *Super ſervos ſuos pænitebit eum;* iákoby chciáł wyrázić, ták ieſt miłoſierny Bog záſiádáiacy ná Trybunáł Krzyżá ſwoiego, że kiedy dla grzechow, człowieka dotchnie iákim utrapieniem, zatnie choć powoli, iáko łáſkáwy Oyciec, ieżeli widzi náymnieyſzą w człowieku popráwę, záłuie záraz tego, że go kiedy karał. *Mira Dei noſtri dignatio, ut eum malorum pæniteat, quæ tamen juſtô nobis judiciô infligit, quem quæſo non pæniteat peccatorum ſuorum, poſtquàm Deum videt pænitere pænarũ,* mowi tenże. Co przedtym Bog zá náymnieyszy grzech ciężko kárał ſwiát, rzucáł pioruny, grzmoty, kárał człowieká potopem, kárał z wielką ſurowośćią, to teráz ſtánąwſzy ſuper gradum ligneum Krzyżá ſwoiego, wſzelką ſurowość odmienił w łáſkáwość, żál mu człowieká choć pomáłu ſkarác, co przedtym mowił *pænitet me hominem creaſſe,* to teraz *pænitet me hominem puniiſſe.* Łáſkáwe Sądy z Krzyża JEZUSOWEGO nás potykáią, Jeſt tá opinia rożnych Doktorow Swiętych, że Krzyż JE-

ZUSOW, był złożony z drzewá Cedrowego y Oliwnego, á to z tey rácyi że iáko Cedr ma tę cnotę, iż nie puszczá do ſiebie żádney iádowitey y zárážáiącey gádźiny, ták Krzyż JEZUSOW iáko drugą iádowitą iáſzczurkę, grzech ſmiertelny mocą ſwoią zábiia. *De peccato damnavit peccatum. Roma. 8. Cap.* Oliwne zás drzewo ieſt znákiem pokoiu *Pacificans per Sanguinem Crucis ejus ſive quæ in Cælis, ſive quæ in terris ſunt*, Ná tym Krzyżu wſzytkie niechęći, niepokoie między Bogiem y człowiekiem, Syn Boſki uſkromił, ſurowy dekret Oycá przedwiecznego, ná zgubę mizernego człowieká, ná drzewie krzyżowym w łáſkáwą przemienił Sentencyą *Pacificans per Sanguinem Crucis.*

Piſze Petrus Damianus, że w Jndyi znáyduie ſię pewne drzewo názwáne Peridyrion, ná ktore gołębie z radośćią zlátywáć ſię zwykły, á to dla tego, że owo drzewo frukt z ſiebie bárzo ſłodki wydáie, ktorym ſię owe gołębiętá paszą *Jn cujus arboris gratia, columbæ maximè delectantur, cujus nimirum fructus eas reficit.* do tego drzewá podobne ieſt Drzewo Krzyżá JEZUSOWEGO ná ktorym umárł CHRYSTUS, á ná tym drzewie iák gołębiętá dusze násze nie tylko tuczą ſię fruktem niebieſkim Ukrzyżowánego JEZUSA, ále nádto, coby ſię iuż były dáwno Krukowi piekielnemu w ſpony doſtáły, y ſmiercią wieczną poginęły, tym ſwiętym poſilone owocem, dáły mu rezyſtencyą. *Per lignum de Paradiſo deiecti, per lignum ſumus ad Patriam revocati, & qui per lignum inimici deputati ſumus. per Sacramentum Crucis in amicitiam Dei conciliati ſumus.* mowi tenże. O ſwięte Drzewo, ktore wſzelkie zámięszánia y niezgody, między Begiem

y.

y człowiekiem pacyfikuieſz, o łáſkáwy Trybunále *de Subſellio Crucis*, gdzie ſpráwiedliwośći prym bierze miłoſierdzie.

Jeſt ći zá co podziękowáć Przeſwiętny Zákonie Káznodzieyſki, cáłyć Swiát obligowány zoſtáie, że w Bázylice twoiey łáſkáwy Dekret, miłoſierną Sentencyą, z Drzewá Krzyżowego iákoby z Jzby Sądowey odbiera. *Judicabit populum ſuum & in ſervis ſuis miſerebitur Deus*, Winſzowáłem tutecżnemu Miáſtu, wielkiey z Jáſnie Oſwieconego Párlamentu ziemſkiego prerogátywy; á ná Twoie powinſzowánie, Przeſwietny Zákonie, iuż nie ludzkiego ále Anielſkiego trzebáby mi ięzyká, ábym przynáymniey mogł námienić co zá godność twoiá, gdy *in Sacris ædibus tuis* iuż nie Trybunał ziemſki, ále Niebieſki pod laſką y łáſką ſámego Bogá ſituie ſię. Záſżcżycá ſię Włoſka nácya, że Domek Loretáńſki Mátki Boſkiey, z Dálmácyi ręką Anielſką przenieſiony, odebráłá. Dáleko większy twoy záſżcżyt Przeſwiętny Zákonie, kiedy Krzyż JEZUSOW, iuż nie z ręki Anielſkiey, ále z ręki ſámego (bo cudownie) odebráłáś Boga, Nie wſpominám Hiſtoryi, bo rozumiem że kázdemu, wiádoma oto ſię tylko pytám, cżemu nie komu inszemu, ále Tobie tylko ten ſwięty Zbawienia nászego Bog konferowáł Depozyt, ia rozumiem, że iáko ná ſtráſznym Sądzie Páńſkim, nie przez insze ręce tylko Anielſkie ná záſżcżyt dobrym, ná wzgárdę złym, Krzyż CHRYSTUSOW prezentowány będzie, ták y tu ná ſwiecie niechciáł komu inszemu CHRYSTUS Krzy-

żá ſwoiego kredytowáć, tylko wam ziemſcy Aniołowie, wſzákże, *indicat veſtis quales intus eſtis*, nie tylko ſumnienie, nie tylko niewinność y Zakonna kompozycya wáſzá, lecz y ſamá náwet Aniołámi pokázuie was ſukienká. Wám tedy ſłuſznie ziemſcy Aniołowie oddáł CHRYSTUS Krzyż ſwoy, Ktorego y my chwyćmy ſie cáłym, ſercem mowiąc z Páwłem Swiętym: *Mihi abſit gloriari, niſi in Cruce Domini Noſtri JESU Chriſti*, Broń Boże abym w márnośćiách ſwiátowych, ſkárbách, doſtátkách, honorách, miáł pokłádać, nádzieie, *Abſit*. do ſamego Krzyżá JEZUSOWEGO ſerce y myſl moię przykowywam, z Ktorego wiecznego ſpodziewám ſię Zbáwienia.

A
M E
N.